

# WIADOMOŚCI

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 2 (265) Rok XXIII

Kraków

luty 2018



## KOMPLEKS HANDLOWO - USŁUGOWY SWOSZOWICE CENTRUM



**31** SKLEPÓW  
I PUNKTÓW USŁUGOWYCH

wiele załatwionych spraw

[www.swoszowicecentrum.pl](http://www.swoszowicecentrum.pl)

Znajdź nas na Facebooku

ul. Myślenicka 133, Kraków

## DRUGA SZANSA DLA PARKU DUCHACKIEGO

Jest duża szansa, że jednak uda się rozpocząć w tym roku prace przy zagospodarowaniu parku Duchackiego. Zarząd Zieleni Miejskiej złożył wniosek o przesunięcie w budżecie kwoty dwóch milionów złotych, które pozwoliłyby przeprowadzić mniej kosztowną część zadania.

O tym, że przygotowanie parku Duchackiego nie znalazło się w tegorocznym budżecie, informowaliśmy w połowie stycznia. Powodem był fakt, że koszty przeprowadzenia prac okazały się kilkukrotnie wyższe, niż pierwotnie zakładano. Po przygotowaniu kosztorysu prace wyceniono na ok. 15 mln zł, a ZZM ocenił, że ostateczna kwota może się okazać jeszcze wyższa, nawet do 20 mln zł.

Cd. na str. 2

**CONSILIUM®** mgr Bogusław Cora  
biegły rewident

Biuo Rachunkowe

ul. Cechowa 63  
tel. 12 651 44 44  
506 151 872  
e-mail: [biuro@consil.pl](mailto:biuro@consil.pl)  
[www.consilium.net.pl](http://www.consilium.net.pl)

**25 lat**  
profesjonalnej  
obsługi firm

**USŁUGI KSIĘGOWE**  
DORADZTWO PODATKOWE  
ROZLICZENIA ROCZNE  
WERYFIKACJA BILANSÓW

**30 lat tradycji!** **PRALNIA - MAGIEL**

- uprawnienia do prania: dla hoteli, restauracji i zakładów pracy
- uprawnienia do prania z barierą higieniczną: dla przychodni i gabinetów lekarskich
- CZYSZCZENIE DYWANÓW
- TRZEPANIE I TRANSPORT **GRATIS**
- pranie pościeli z merynosów

**PUNKTY PRZYJĘĆ I ODBIORU:**  
czynne: pon.-pt. 9.00 – 18.00  
sobota 10.00 – 14.00

ul. Nowosądecka 41 A, tel. 12 650 19 00  
ul. Bojki 4, tel. 12 654 85 24  
ul. Beskidzka 30, tel. 12 655 43 04  
ul. Na Kozłówce (przy taxi)  
ul. Mityry 16, kom. 518 708 417  
ul. Malborska 63, tel. 530 812 886

Zapraszamy klientów indywidualnych

P.W. „SECO” sp. z o.o. ul. Nowosądecka 41 A  
tel. 12 650-19-00 [www.seco.krakow.pl](http://www.seco.krakow.pl)  
czynne od pon. do sob. w godz 7 - 20

**MODNA ODZIEŻ UŻYWANA "METKA"**

STYLOWE UBRANIA W NISKICH CENACH!  
MASZ JUŻ DOŚĆ ZIMY?  
W LUTYM POWIEW WIOSENNEJ  
ODZIEŻY W NASZYM ASORTYMENCIE!  
ZAPRASZAMY!

DOSTAWY: 10.02 oraz 24.02 [www.metka-sklep.pl](http://www.metka-sklep.pl)

**TŁUMIKI**

12 657 23 75  
513 096 771

DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY

**HAKI HOŁOWNICZE  
MECHANIKA OGÓLNA  
WULKANIZACJA  
KATALIZATORY  
FILTRY DPF**

PIOMAR, Wola Duchacka,  
ul. Dauna 95A (wjazd od Nowosądeckiej)

**Auto - Center**  
ul. Wielicka 250 tel. 12 288 04 10 i 12 288 05 00

**SERWIS WSZYSTKICH MAREK**

- serwis pogwarancyjny
- naprawa
- komputerowa diagnostyka silnika
- serwis ogumienia
- serwis klimatyzacji
- naprawy blacharsko-lakiernicze

**PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE**  
pn. - pt. 7 - 21, sob. 8 - 14

- motocykle - samochody do 3,5 T
- pojazdy zasilane gazem
- pojazdy sprowadzone z zagranicy
- badania powypadkowe

**SKLEP:** części zamienne, oryginały i tańsze zamienniki

**OPONY ZIMOWE**  
WYMIANA I SPRZEDAŻ

**BIURA DO WYNAJĘCIA: 600 880 870**

## MPZP DLA ŚWIĄTNIK

7 lutego br. Rada Miasta Krakowa przyjęła jednogłośnie miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ulic Łużycka – Cechowa – Tuchowska, jest to historyczny rejon Świątnik w Piaskach Wielkich.

Prace nad nim trwały bardzo długo, organizowane były protesty z blokadą ulic, o których informowaliśmy na naszych łamach. Mieszkańcy upominali się także o odkładany w czasie remont ulicy Cechowej.

W pracach nad planem brali aktywni i merytoryczni udział przedstawiciele strony społecznej, którzy wykazywali absurdalność niektórych proponowanych rozwiązań. Istniała uzasadniona obawa, że plan przygotowywany jest pod kątem nowych inwestorów. Argumentem radnych, na czele z Józefem Jałochą, wspieranych przez stronę społeczną, na czele z Januszem Banasiem, było zachowanie ładu architektoniczno-urbanistycznego, w tym zachowanie wysokości zabudowy i szerokości ulic. W końcu, poprzez szereg konsultacji i spotkań udało się przekonać miejskich planistów, dzięki czemu poprawiali projekt i przedstawili ostateczną wersję pod kątem dokonanych wizji lokalnych i uwag strony społecznej.

(KAJ)

### • Lokalne Forum •

email: wiadomosci.krakow@wp.pl

## Dyskusyjny zakaz postoj

Od 23 stycznia na ul. Szybisko w Swoszowicach zaczął obowiązywać zakaz postoj, który wywołał dyskusję na internetowym forum. Podsumował ją komentarz radnego dzielnicy Dominika Galasa:



Szanowni Państwo, uspokajam, oznakowanie, które od dziś obowiązuje, jest postawione na życzenie MPK i mieszkańców, gdyż i tak w miejscu, gdzie są przystanki, nie wolno parkować. Sam przejeżdżam tym odcinkiem i czasami dochodzi do kuriozalnych sytuacji, bo niektórzy zatrzymują się pod samym przystankiem, uniemożliwiając wjazd autobusu przegubowego. Proszę, zwracajcie uwagę, jak niektórzy parkują. Jestem po rozmowie z zastępcą dyr. ZIKIT panem Frankiem, odpowiedzialnym za oznakowanie, i są jeszcze dwa miejsca, gdzie bardzo często dochodzi do tarasowania drogi, szczególnie na ulicy Merkuriusza Polskiego. Proszę zwracajmy na to uwagę. Kolejne tymczasowe zmiany będą już niedługo wprowadzone z uwagą na przebudowę ul. Myślenickiej. Jak zostanie zaakceptowane przez ZIKIT i policję, będzie upublicznione dla wszystkich zainteresowanych, by nie robić zamieszania. Życzę bezpiecznej jazdy!

## Po błocie po kebaba

Ostatnio po zatankowaniu pojazdu na stacji Orlen za pragnąłem zakupić kebaba w budce przy ul. Kordiana. Poszedłem po niego na piechotę na skróty. W efekcie ubłociłem potężnie buty, spodnie i auto. Czy nie można tej ścieżki, którą przecież CHODZĄ LUDZIE jakoś utwardzić?

Czytelnik

## Dokarmianie ptaków

Jeśli już decydujemy się na dokarmianie ptaków (część ornitologów jest przeciwnikami dokarmiania), to musimy robić to tak, by nie narazić ptaków na atak drapieżników (kotów). Jeśli zaczniemy dokarmianie, to musimy być konsekwentni i robić to aż do wiosny. Czym karmić ptaki? Na pewno nie chlebem – jest on dla ptaków szkodliwy. Ponadto nie wolno dawać im nic z solą – może to ptaki zabić! Większości gatunków (wróblom, sikorom, kowalikom, dzwońcom) wysypywać możemy drobne nasiona oleiste, takie jak słonecznik i rozdrobione pestki dyni. Kosy i szpaki chętnie zjedzą drobno pokrojone owoce. Ptakom wodnym – np. kaczkom i łabędziom możemy podawać gotowane warzywa (również nie solone!). Nie dokarmiamy gołębi – te nadmiernie rozmnożone ptaki nie tylko przenoszą wiele groźnych chorób, ale przez swoją liczebność razem ze srokami mogą przyczynić się do zanikania innych małych ptaków, np. sikor i wróbli (tym ostatnim najbardziej szkodzi brak miejsc na budowę gniazd w modernizowanych blokach).

arch. „W”



## DRUGA SZANSA DLA PARKU DUCHACKIEGO

Cd. ze str. 1

Tak duża kwota spowodowała, że zagospodarowanie parku nie znalazło się w budżecie. Zapisano jedynie 150 tys. zł, które wystarczy na przeprowadzenie bieżących prac. Informacja ta spotkała się z dużym rozczarowaniem ze strony mieszkańców, którzy od lat starali się najpierw o wykupienie przez miasto tego terenu, a potem o jego rewitalizację.



### Na początek – dwa miliony

Teraz jednak widać światełko w tunelu. Jak poinformował na swojej stronie przewodniczący rady miasta Bogusław Kośmider, uda się znaleźć inne rozwiązanie, by już w tym roku mieszkańcy zobaczyli pierwsze efekty. Chodzi o przesunięcie w budżecie kwoty dwóch milionów złotych. Zarząd Zieleni Miejskiej złożył już odpowiedni wniosek w tej sprawie i wkrótce zajmą się tym podczas sesji radni miejskiej.

Jeśli więc Rada Miasta wyrazi zgodę, oznaczałoby to w praktyce rozpoczęcie prac nie od najdroższej części, czyli remontu zabytkowego dworu i jego otoczenia, lecz od tańszej – wokół stawów.

### Część będzie już gotowa

– Chcemy najpierw przygotować dolną część parku. Pozostawilibyśmy na razie część górną, gdzie duże kwoty musielibyśmy wydać na układ komunikacyjny, doprowadzenie ciepła, czy przygotowanie parkingu, do czego jesteśmy zobowiązani wymogami – zapowiada w rozmowie z LoveKraków.pl Łukasz Pawlik, wicedyrektor ZZM. – Zagospodarowanie terenu wokół stawów daje nam ten komfort, że nie koliduje w żaden sposób z kolejnymi pracami, a równocześnie pozwala już oddać mieszkańcom jakiś konkretny fragment – tłumaczy.

Znalezienie dwóch milionów w budżecie nie oznacza jeszcze pewności co do znalezienia pozostałej kwoty na kolejne lata. Zwiększa jednak na to szanse, bo inwestycje rozpoczęte zwykle są traktowane jako priorytetowe przy konstruowaniu budżetu.

Źródło: Jakub Drath, portal Lovekrakow.pl, 1.02.18



### 5. lecie „otwarcia Parku Duchackiego”

Z kalendarium opublikowanym w monografii Parku Duchackiego (Kraków, 2013):

#### 7 lutego 2013 r. – Otwarcie Parku Duchackiego

(Prezydent Majchrowski nie uczestniczył z racji innych obowiązków). Uroczystość prowadził Bogusław Kośmider w asyście Waldemara Domańskiego. Udział wzięli m.in. dyrektor Marta Witkiewicz, radni miasta Grażyna Fijałkowska i Włodzimierz Pietrus, przedstawiciele Rady Dzielnicy XI, Stowarzyszenia Przyjaciół Woli Duchackiej oraz Podgorze.pl, domów kultury, szkół, także proboszcz parafii oo. Zmartwychwstańców, w obecności wielu mieszkańców Woli Duchackiej. Uczniów Gimnazjum nr 27 z ul. Malborskiej przyprawił kapitan AK Włodzimierz Wolny. Park poświęcił ks. infułat Jerzy Bryła, duszpasterz krakowskich artystów zaproszony przez Łukasza Lecha. Jarosław Kajdański podziękował wszystkim orędownikom Parku Duchackiego i zaapelował do władz miasta o środki finansowe, gdyż koszt zagospodarowania tego terenu wielokrotnie przekracza ograniczony budżet Dzielnicy. Przewodniczący Kośmider przyniósł także budki lęgowe dla ptaków oraz dyplomy, otrzymał go m.in. Stanisław Bem, któremu wszyscy dziękowali za wyjątkową cierpliwość i lokalny patriotyzm. Otwarcie miało charakter radosnego happeningu, czemu sprzyjała zimowa, wyjątkowo baśniowa aura. Uroczystość dokumentowały liczne media, znaczący reportaż nakręcił Tadeusz Ignacy Oratowski. W plebiscycie Radia Kraków na wyczyn tygodnia zwyciężył Parku Duchacki.

foto. arch. „W”

### Od redaktora:

Nasza redakcja od 11 lat patronuje idei powstania Parku Duchackiego.

Po tylu wzlotach i upadkach z dużą ostrożnością przyjmuję kolejne deklaracje władz. Ich zainteresowanie i impet skierowane zostały gdzie indziej. Na przykład do budowy basenów, co po sąsiedzku już się odbywa w rekordowym tempie na os. Na Kozłowie.

Mówi się o tym, że Zarządowi Zieleni Miejskiej niespiesznie przeprowadzać się z ul. Reymonta na peryferia Krakowa przy ul. Estońskiej. Dużo kontrowersji będą pomnażane kosztorysy. Tłumaczone to jest zwiększeniem kosztów pracy. Faktycznie, chętnych do wykonywania miejskich zadań nie widać, zdarza się, że trzeba powtarzać przetarg, aby zgłosił się oferent. Z tego wynika, że brakuje pieniędzy w budżecie na niedoszacowane zadania. Władze bezradnie rozkładają ręce, gdy wyjściem mogłoby być znalezienie dodatkowych środków poprzez... cięcia w rozrośniętej magistrackiej biurokracji. Mówi się o niegospodarności.

Tak czy inaczej zostaje czekać na spełnienie kolejnych obietnic. Zarząd Zieleni Miejskiej dorobił się opinii, że jak coś mówi, że będzie, to znaczy, że mówi... No bo co ma powiedzieć mediom?

Może impulsem będzie rok wyborczy.

A tymczasem przed nami okres legowaty, czyli naturalny okres ochronny dla ptaków, który może... znowu zaskoczyć i sparaliżować urzędników. Oby nie!

JAROSŁAW KAJDAŃSKI



Kwitnący hiacynt – symbol walki o Park Duchacki

## LESŁAW POŁOMSKI – „Zasłużony dla Łagiewnik”

„100 lat to za mało ...” – te słowa, śpiewane często podczas imprez urodzinowych, doskonale pasują do zbliżającego się jubileuszu Lesława Połomskiego. Latem 2018 roku zasłużony mieszkaniec Łagiewnik będzie bowiem świętował setne urodziny. Składając mu już teraz szczerze życzenia, chcemy krótko przybliżyć naszym Czytelnikom sylwetkę tego niezwykłego człowieka.



Druh Lesław Połomski od kilkudziesięciu lat mocno związany jest zarówno ze środowiskiem Łagiewnik i Podgórze, jak i z harcerstwem. Do Związku Harcerstwa Polskiego wstąpił w 1932 roku, jako zastępowy zastępu „Łagiewniacy”. Należał do Łagiewnickiej Drużyny Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego, którą założył jego ojciec – Tadeusz Połomski. W latach 1934 – 1937 pełnił funkcję jej pierwszego drużynowego. Obecnie jest członkiem Kręgu Seniorów Hufca ZHP Kraków – Podgórze oraz kręgu Seniorów Harcerskich w Łagiewnikach. Przez wiele z lat jego inicjatywy odbywały się nabożeństwa poświęcone harcerzom – żołnierzom przy Krzyżu pod Mogielicą, postawionym w 1957 roku przez druha Połomskiego, a także spotkania harcerskie przy ognisku obok jego domu letniskowego w Szczawie.

Lesław Połomski może się również poszczycić bogatą karierą zawodową. Pracował między innymi jako projektant, konsultant, biegły sądowy, a także, z czego jest szczególnie dumny, dyrektorem technicznym budowy Polsko – Amerykańskiego Instytutu Pediatrii w Krakowie - Prokocimiu.

W 2009 roku został wpisany przez Łagiewnickie Towarzystwo Kulturalne do książki „Zasłużonych dla Łagiewnik” oraz decyzją Prezydenta Miasta Krakowa uhonorowany odznaką Honoris Gratia. Rok później został natomiast laureatem 18. edycji Plebiscytu Czytelników Gazety Krakowskiej „Ludzie Roku”. Warto dodać, że

w książce „Zasłużonych dla Łagiewnik” widnieje również ojciec pana Lesława – Tadeusz Połomski, w latach 1927 – 1941 pełniący funkcję kierownika Szkoły Powszechnej w Łagiewnikach. To właśnie na jego cześć nazwę otrzymała przecznicza od ulicy Aleksandra hr. Fredry do ulicy Jerzego Turowicza.

Zastanawiając się nad sekretem pięknego wieku Lesława Połomskiego, na pewno należy zwrócić uwagę na jego ogromną aktywność oraz pozytywne podejście do życia, o którym świadczy chociażby przyznany mu wizerunek uśmiechniętego słoneczka, czyli Order Uśmiechu. Jako ciekawostkę warto wspomnieć, że do niedawna w żaden czwartek nie mogło go zabraknąć w Cukierni Jagiellońskiej, gdzie przychodził zjeść ciastko i napić się kawy.

Zyczymy dostojnemu Jubilatowi nie stu, ale wielu lat więcej, przeżytych w zdrowiu, z uśmiechem na twarzy oraz dużą ilością sił, potrzebnych nie tylko do degustowania ulubionych słodkości!

Bardzo dziękujemy również prezesowi Łagiewnickiego Towarzystwa Kulturalnego – pan Edward Kucala okazał nieocenioną pomoc przy tworzeniu powyższego tekstu.

BARBARA BĄCZEK

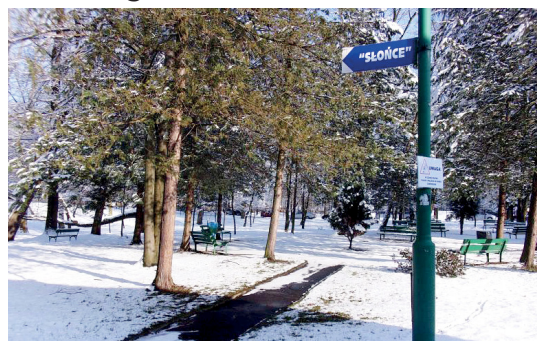
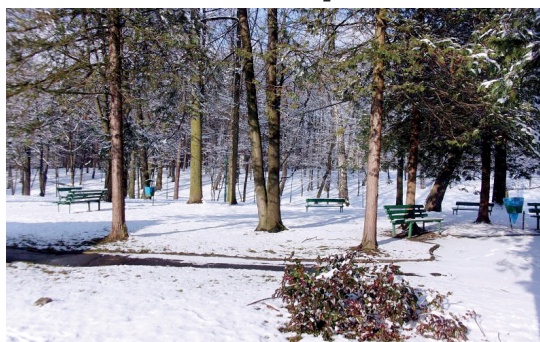
Fot. arch.

Łagiewnickiego Towarzystwa Kulturalnego



75-lecie Harcerstwa w Łagiewnikach

## Zimowe uroki parku uzdrowskiego w Swoszowicach



FOT. (KAJ)

### PRZYŁĄCZ SIĘ DO „WIADOMOŚCI”!

Redakcja miesięcznika lokalnego „WIADOMOŚCI” przyjmie do współpracy dziennikarzy (np. studentów i nauczycieli z zacięciem dziennikarskim, możliwość zaliczenia stażu i otrzymania świadectwa współpracy z prasą lokalną). Wymagana solidność, samodzielność i pomysłowość.

Czytelników zapraszamy do nadsyłania uwag dotyczących naszej okolicy, informacji o wydarzeniach, problemach lub osobach, które należałyby na naszych łamach przedstawić...

Informacje: kom. 504 853 960  
e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

REKLAMA

## ANIOŁY dla każdego

Lucja Kłańska-Kanarek



galeria-sklep

www.klanska.pl

kom.606 140 545

Serdecznie zapraszamy do naszego

Bajkowo  
przedszkole niepubliczne

ŻŁOBKA  
I PRZEDSZKOLA

Informacje i zapisy: Kraków, ul. Prosta 35B  
tel. 12 658 23 91 / kom. 515 285 909

www.przedszkolebajkowo.pl



## 5. URODZINY „METKI”

W sobotę 13 stycznia br., w pawilonie na piętrze przy ul. Beskidzkiej 30/2c sklep „METKA” obchodził swoje 5. urodziny.

Z tej okazji odbył się event modowy „Nowy Rok – Nowa Ty”.

W pięknie urządzonej na tę okoliczność kąciku Panie z przyjemnością korzystały z darmowego makijażu i malowania paznokci. Całość dopełniały porady stylistki, która chętnie przychodziła z pomocą niezdecydowanym Klientkom.

Dla wszystkich kupujących tego dnia przygotowaliśmy na prezent eco torby ze świetnymi nadrukami oraz słodkie poczęstunki.

Dziękujemy wszystkim Klientom za towarzyszenie nam w takim wyjątkowym dniu i oczywiście świetną atmosferę!

Zespół sklepu  
Modna Odzież Używana „METKA”



Druk-  
arnia  
LEYKO  
sp. z o.o.

Sztuka dobrego druku

ulotki, plakaty,  
książki, katalogi...

www.leyko.pl





● 15 stycznia rozpoczęto gruntowne prace na ul. Cechowej, wprowadzono zakaz przejazdu na odcinku od ul. Łużyckiej do Niebieskiej, dojazd do posesji mają tylko mieszkańcy i autobusy MPK, choć wkrótce autobusy też będą miały objazdy. Remont Cechowej - z wymianą wodociągu, budową kanalizacji opadowej, budową chodnika i pobocza po drugiej stronie - ma potrwać do maja br. Trzeba się liczyć z tym, że chodzenie odbywa się po błocie, ale mieszkańcy czekali na ten remont kilkadziesiąt lat.



● W związku z remontem Cechowej i koniecznością objazdów od 5 lutego wprowadzono zakaz postoju na ul. Bochenka, co wywołało obawy niektórych mieszkańców, gdyż ta wąska uliczka stanowi drogę tranzytową na inne osiedla, a nowe bloki cechują się deficytem miejsc parkingowych.



● Zabudowa 4 bloków 10-piętrowych przy ul. Bochenka. Czy po II etapie nastąpią kolejne? - pytają mieszkańcy. Nowy blok ma

powstać m.in. na... parkingu szpitala św. Rafała.

● Na pętli w Bieżanowie przy ul. Barbary otwarto parking w systemie „parkuj i jedź”. Miejsc 110, do tego

REKLAMA



## Sygnaly

wiaty rowerowe. Kierowcy z biletami okresowymi mogą parkować za darmo, pozostali muszą wykupić postój za 10 zł, dzięki któremu mogą cały dzień poruszać się po mieście komunikacją miejską. Podobny parking uruchomiono wcześniej na pętli na Kurdwanowie. Jak razie wolnych miejsc nie brakuje.



● Dawny ogródek jordanowski na os. Piaski Nowe został wyodróżniony przez prawowitego właściciela. Co powstanie na jego części, nie wiadomo.

● Przejście przez ul. Tuchowską na wysokości ul. Łużyckiej czeka na oznakowanie, które zniknęło po wyremontowaniu nawierzchni w ub.r. Piesi mają prawo w tym miejscu czuć się bezpiecznie.



● Na Kurdwanowie był kiedyś kościół Na Górce, wkrótce będzie kościół „pod blokiem”. Trwa niszczenie Kraków betonowanie każdej wolnej przestrzeni, zatykanie kanałów przewietrzających miasto, jak ten, który jest na osi wschód - zachód. Tak wygląda na lokalnym podwórku zadeklarowana walka ze smogiem.



● Zintensyfikowano prace przy budowie ogródka sensorycznego na rogu ul. Bochenka i Łużyckiej.



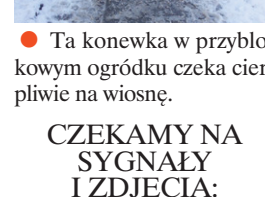
● W rekordowym tempie postępuje budowa basenu na Kozłowiec.

● Mieszkaniec ul. Pochyłej ma naprzeciwko swojej posesji zdeformowaną stuzię



dziękę kanalizacyjną, zgłaszała to do służb miejskich, na razie bez skutku.

● „Idzie luty, podkuj buty” - takie porzekadło obowiązywało przed laty. Obecnie obserwujemy zmiany, zima jakby się trochę przesunęła w czasie, pory roku już nie takie wyraźne, trochę śniegu pojawiło się z nowym rokiem, ale przed nami jeszcze sporo dni zimowych. I pośniegowego błota na ulicach i schodach - trzeba uważać!



● Ta konewka w przybłokowym ogródku czeka cierpliwie na wiosnę.

**CZEKAMY NA SYGNAŁY I ZDJĘCIA:**

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

### NZO „Spółka Lekarska Na Kozłowiec”

ul. Na Kozłowiec 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ:

OKULISTA, DIABETOLOG, PSYCHOLOG, LOGOPEDA

Wizyty płatne:

KARDIOLOG, DERMATOLOG, PSYCHIATRA, NEUROLOG

ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej), tel. 12 265 70 68

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ: LEKARZ RODZINNY

Wizyty płatne: DERMATOLOG, NEUROLOG, PSYCHOLOG

I PSYCHIATRA DZIECIĘCY

### USG

- jama brzuszna
- prostata
- tarczycyca
- piersi • naczynia szyjne i kręgowy
- echo serca

12 658 16 11  
12 658 89 01



Z satysfakcją informujemy o otwarciu nowego Centrum Rehabilitacji.

Gabinety rehabilitacji Arcus mieszczące się dotychczas przy ul. Wysłouchów 51 mają nową, prestiżową lokalizację

**Jest to budynek KS Korona Kraków przy ul. Kalwaryjskiej 9**

Rejestracja terminów

pod nr 12 654 89 87 lub 601 95 65 25

Gabinety czynne od 9 - 19

Gabinet przy ul. Wysłouchów 51 działa nadal!



**VIVADENT**  
stomatologia rodzinna

Rejestracja  
tel. 606 300 405

**PROTEZY AKRYLOWE:  
CZĘŚCIOWE I CAŁKOWITE  
ORAZ SZKIELETOWE**

**SUPER OFERTY  
DLA SENIORÓW**

os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55  
(pawilon handlowo-usługowy I p. koło biblioteki)



### MIEJSCE DLA DZIECI, MŁODZIEŻY, DOROSŁYCH I SENIORÓW

**REakcja**  
CENTRUM  
TAŃCA I RUCHU

WIELICZKA, ul. Jedyńska 16

kontakt: 788 407 305  
www.reakcja.com.pl, FB

JOGA: poziom podstawowy i zaawansowany, dla seniora, dla kobiet w ciąży

STREFA RELAKSU: misy i gongi tybetańskie.

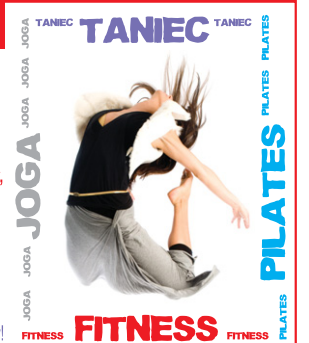
PILATES: zdrowy kręgosłup

TANIEC: salsa, latino, taniec indyjski, taniec współczesny, hip-hop, salsa, zumba

PIERWSZY TANIEC: Ślub

ORGANIZACJA WARSZTATÓW, KONCERTY, URODZINY, WYNAJEM SALI

REakcja istnieje 10 lat na terenie Wieliczki i specyfiką miejsca oraz oryginalną ofertą zdobyła zaufanie uczestników zajęć. Zapraszamy!



## Działasz lokalnie? reklamuj się lokalnie!

REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH” e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łągiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

504 853 960

### CITO-TEST

Pracownia Analiz Lekarskich  
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55

(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

przyjmowanie materiału do badań

pn. - pt. 7.30 - 12.00

wydawanie wyników

pn. - pt. 18.00 - 19.00

tel. 12 657 54 40, 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.

### Ogłoszenia drobne

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

- ROBIĘ NA DRUTACH DLA BIEDNYCH. Rękawiczki, skarpety, szalki, czapki. Chętnie przyjmuję zbędne gałki wełny - 691 598 001
- Posprzątam, umyję okna, podejmę opiekę nad starszą osobą - 882 799 957
- Przyjmę sprawny maszynę do szycia - 883 388 350
- Sprzedam owierlok przemysłowy, 5-nitkowy „Struba”, dzwonicz po godz. 16 - tel. 669 699 979

**F.H.U.P.**  
**ROBIN**  
 NarzędziaWarsztatowe.pl  
 pon. - pt. 8 - 17, sob. 9 - 13

**NARZĘDZIA WARSZTATOWE  
 dla wszystkich**

Wola Duchacka, ul. Gromady Grudziąż 14  
 tel. 12 265 32 30, 12 265 32 31  
 www.robin.krakow.pl e-mail: robin@robin.krakow.pl

**ŻALMAX**  
 zalmax@zalmax.pl  
 www.zalmax.pl

**ŻALUZJE**  
 PIONOWE • POZIOME  
 Produkcja • Montaż • Serwis  
 Kraków, ul. Szczęśliwa 10  
 tel.: 12 655 74 74  
 12 265 18 10

**ROLETY  
 OKIENNE  
 MOSKITIERY**  
 Produkcja • Montaż  
 Żalmax Duo  
 Wieliczka  
 kom. 502 680 372



**ZAKŁAD  
 MECHANIKI  
 POJAZDOWEJ  
 I BLACHARSTWA**

*tradycja, doświadczenie,  
 dobra jakość!*

Marek i Andrzej  
 Chlipałowic

**WULKANIZACJA  
 - 607 617 843**

**Piaski Wielkie  
 ul. Kijanki 12 a**  
 dojazd od ul. Gwarnej  
 lub Cechowej

**12 654 25 35  
 501 702 688**

**MARATON  
 LUNCH BAR**



**Walerego Sławka 10  
 (przy zajezdni MPK i ZIS)**

**Obiady na miejscu  
 i na wynos, Catering**

**12 265 01 89  
 88 33 11 600**

**WŁOKALU  
 KONKURS ABONAMENTOWY  
 GRATISOWE OBIADY**

**LIDER**

**prawdopodobnie NAJTAŃSZE  
 UBEZPIECZENIA w Krakowie**

Ubezpieczamy majątek, firmy,  
 życie i zdrowie (OC, AC, NNW, inne)!!!!

Tylko u nas ubezpieczysz najtaniej,  
 sprawdź nas, zadzwoni  
 i zamów kalkulację!!!!

**SUPER PROMOCJE!!!!**

- Zniżki do 60 % i więcej
- Extra rabaty przy pakietach
- Załatwiamy formalności za klienta
- Dodatkowe zniżki w AC i OC

**DO UBEZPIECZENIA OBIAD GRATIS**

Wspieramy Fundację Uniwersyteckiego  
 Szpitala Dziecięcego w Krakowie

**Agencja Ubezpieczeniowa LIDER  
 OS. KURDWAŃÓW,  
 ul. Wystouchów 3/LU 2**

czynne: pn - pt w godzinach od 9 - 17  
**telefon: 501-533-226, 12/313-05-59**  
 bogdan.ubezpieczenia@gmail.com

**PRZEGRYWANIE NA DVD**  
 z nośników:

- VHS • VHS-C • SVHS • SVHS-C •
- Video8 • Hi8 • Digital8 • miniDV •
- ★ DVD oraz miniDVD ★

★ przegrywamy stare filmy celuloidowe  
 8 mm, super 8 mm i 16 mm  
 oraz inne usługi video i audio


**SKANOWANIE SLAJDÓW  
 I NEGATYWÓW**

możliwy bezpłatny odbiór materiałów od Klienta

**LISTA PUNKTÓW PRZYJĘĆ NA:  
 www.nagrywanie.net.pl  
 tel. 606 502 502**

**NIEPUBLICZNA CHRZEŚCIJAŃSKA  
 SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2  
 UCZEN I Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI**

**Szkoła z WARTOŚCIAMI**



**Wyjątkowa  
 SZKOŁA  
 dla Twojego dziecka  
 ZAPRASZA!**

- język angielski na wysokim poziomie
- indywidualne podejście do ucznia
- specjalistyczna opieka psychologiczno-  
 -pedagogiczna
- nauka, zabawa, kreatywność

**www.sp2.uczen.org.pl**

Nasz adres:  
 ul. Cechowa 57  
 30-614 Kraków  
 tel. kom.: 512 086 441

**KSERO  
 WYDRUKI**  
 WIELKOFORMATOWE  
 z DWG i PDF

**tel. 502 34 86 84**

**Plast**  
 OPAKOWANIA  
 tradycja od 1990 r.

**TWOJE PRODUKTY  
 NASZE OPAKOWANIA + NADRUKI**

Kompleksowa obsługa • Doradztwo  
 Niskie ceny

Kraków, ul. Albańska 3 • tel. 12/ 356 56 84  
 www.plast.krakow.pl • plast@plast.krakow.pl

**DIGITALIZACJA  
 VHS NA DVD**

**VHS** → **DVD**

- przegrywanie kaset VHS, VHS-C,  
 Video8 na DVD lub dysk zewn.
- przegrywanie kaset  
 magnetofonowych na CD i MP3
- skanowanie starych zdjęć  
 i dokumentów papierowych

**Tel. 507 044 355**  
 www.ascomm.eu

**FOTOGRAFIA**

**fotoreportaże z imprez  
 portrety  
 domy i mieszkania**

**kontakt:  
 tel. 504 853 960  
 wiadomosci.krakow@wp.pl**

**BINDOWANIE**  
 w twardej oprawie

**PIECZĄTKI  
 WIZYTÓWKI  
 LAMINOWANIE  
 DORABIANIE  
 KLUCZY**

os. Kurdwanów Nowy  
 ul. Witosza 39 (koło poczty)  
 e-mail: rafal.66@op.pl

**Złóż życzenia Wielkanocne**

tel. kom. 504 853 960 • e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl



**KOMPLEKSOWO**  
**REDAKCJA – SKŁAD – ŁAMANIE – DRUK**

**GAZETY, gazetki weselne  
 i okolicznościowe, foldery, ulotki,  
 plakaty, banery – wszystkie formaty**

**KONTAKT: 504 853 960, wiadomosci.krakow@wp.pl**

**NA SPECJALNE  
 OKAZJE**

Redakcja miesięcznika lokalnego  
 „WIADOMOŚCI”  
 (www.wiadomoscipodgorze.pl)  
 zaprasza do współpracy  
 Osoby i Firmy, które są  
 zainteresowane przygotowaniem  
 przez nas **numerów monograficznych**  
 na specjalne okazje.

Nasze pismo ma ponad  
 20-letnią tradycję,  
 jest bezpłatne i dostępne  
 dla każdego.

**Informacje: kom. 504 853 960  
 e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl**

## Prokuratura bada, czy na Wzgórzu Kaim znieważono szczątki żołnierzy

Wielicka prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie możliwości znieważenia zwłok na położonym na granicy Krakowa i Wieliczki historycznym Wzgórzu Kaim, które było miejscem bitwy w 1914 r. – poinformował rzecznik Prokuratury Okręgowej w Krakowie prok. Janusz Hnatko.

Na Wzgórzu Kaim 6 grudnia 1914 r. podczas pierwszej wojny światowej rozegrała się krwawa bitwa o Kraków pomiędzy armią austro-węgierską a rosyjską. Blisko 3 tys. ofiar upamiętnia obelisk, postawiony na wzgórzu rok później przez Twierdzę Kraków; jego autorem jest rzeźbiarz Henryk Nitra.

Obecnie na stokach wzgórza wybudowano osiedle mieszkaniowe, w pobliżu obelisku prowadzone były kolejne prace budowlane. O możliwości sprofanowania szczątków podczas tych prac zawiadomiły prokuraturę dwie osoby.

– Śledztwo w sprawie możliwości znieważenia zwłok wszczęto po zawiadomieniu dwóch osób. Zgłosiły one, że na Wzgórzu Kaim w Wieliczce, na którym w 1914 r. poległo w bitwie 2,8 tys. żołnierzy, prowadzone są prace budowlane i może dojść do profanacji szczątków czy też prochów – powiedział rzecznik Prokuratury Okręgowej w Krakowie prok. Janusz Hnatko.

Jak poinformował, w wyniku prowadzonych oględzin na wzgórzu nie ujawniono żadnych szczątków.

W sprawie analizowana będzie m.in. zabezpieczona dokumentacja Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Wieliczce, Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie oraz dokumentacja związana z budową.



Sprawę monitoruje Radio Kraków, zawiadomione w ub. r. o zabudowie historycznego wzgórza i ograniczeniu dojścia do pomnika przez radiosłuchaczy.

Wzgórze Kaim znajduje się na granicy Krakowa i Wieliczki. Sam obelisk nie jest wpisany do rejestru zabytków, a jedynie do ewidencji, co ogranicza możliwości jego ochrony. W ub.r. wojewódzki konserwator zabytków wszczął postępowanie w sprawie wpisu pomnika do rejestru zabytków.

Chęć wykupienia części terenu zadeklarowało miasto Kraków, które planuje wpisanie go do przygotowywanego właśnie planu zagospodarowania przestrzennego jako terenów zielonych. Podobne działania, dotyczące wykupu części terenów wokół pomnika, deklarowały władze Wieliczki.

Źródło: Onet Kraków, 24.01.18

Fot. internet

### Od redakcji:

O walce o zabezpieczenie dojścia do pomnika na Wzgórzu Kaim pisaliśmy obszernie w październiku ub.r. Od tego czasu sytuacja zmieniła się na gorsze, ponieważ władze Wieliczki i Krakowa dosyć opieszale reagowały na działania inwestora, który zgodnie z otrzymanymi pozwoleniami buduje w tej okolicy osiedle domów jednorodzinnych. Znany społecznik Stanisław Kumon podjął działania mające na celu uszanowanie i ochronę tego miejsca dla przyszłych pokoleń.



# Bieżanowska pamiątka



## MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH WIELICZKA

**Woda, jakże to życiodajny płyn. Jej brak oznacza definitywny koniec życia biologicznego, przemysłu, tworzenia wspólnot mieszkaniowych. Najbardziej cenią wodę ludzie, którym jej brakuje. Nie zdajemy sobie sprawy, że taka sytuacja może dotyczyć także nas, mieszkańców.**

Chciałem nawiązać do wielkiego znaczenia funkcjonującego do dziś ujęcia wody w Bieżanowie. Pompuje się ją z pokładów trzeciorzędowych z tzw. piasków boguckich. Woda jest wysoce zmineralizowana (oceniają ją jako twardą, w górnych granicach norm) i sprawia nieco kłopotów technologicznych. Ujmuje się ją i dostarcza do Wieliczki. Choć przez Wieliczkę biegną rurociągi wody z Raby, to z ujęcia w Bieżanowie dalej korzystają i mieszkańcy, i kopalnia. Jaka jest historia ujęcia?

Dzięki uprzejmości Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka i kwerendzie archiwum, przeprowadzonej przez p. Iwonę Pawłowską-Pilch, sporo się dowiedziałem o kłopotach i niedostatku wody w mieście. Wiedzę zacerpnałem głównie z muzealnego rocznika „Studia i materiały do dziejów Żup solnych w Polsce”, t. XVIII, Wieliczka 2012, autorstwa Danuty Krzysztofek pt. „Infrastruktura Wieliczki w latach 1772-1918”.

Woda była potrzebna ludziom, zwierzętom, kopalni oraz do gaszenia pożarów. Początkowo (XV w.) miasto korzystało z tzw. stawów lednickich. Nawet gdy powstał pierwszy prymitywny system wodociągów, który sprowadzał grawitacyjnie wodę do Rynku Głównego, stawy były najważniejszym źródłem wody. Dalsze inwestycje w tym zakresie wymogła ustawa ppoż. z 1779 r. Rozprowadzono więc wodę do rynku Dolnego, Zamku Żupnego i stajni salinarnych z 90 końmi przy Pałacu Konopków. Ponieważ ustawa nakładała na Magistrat i Zarząd Salinarny obowiązek dokonywania wspólnych inwestycji, powstało kilka zbiorników i studni zbiorczych. Rury o śr. 4 cm wykonano z drzewa jodłowego. Skrzynie wodne także były z drewna, z czasem wymieniano je na kamienne. Rurociągami z czasem połączono szyby kopalniane. Czerpnie dla mieszkańców były drewniane, z nielicznymi przypadkami kamiennie-betonowe. W 1839 r. rurociągiem doprowadzono wodę do Zakładu Kapielowego. Dużo wody używała kopalnia i niejednokrotnie dochodziło do konfliktów na tym tle. Jednak skokowy wzrost zapotrzebowania nastąpił po wprowadzeniu do kopalni maszyn parowych. Budowano więc następne stawy, tamy, montowano rurociągi (już metalowe). Wody było jednak ciągle mało. W XX w. zdecydowano się na rozszerzenie zbiornika na Grabówkach i założono także oddzielny staw. Stawy jednak nie zabezpieczały potrzeb. Woda, co należy podkreślić, nie była dobrej jakości. Poszukiwano nowych źródeł. Były projekty sprowadzenia wody z Kosocic, wiercenia dodatkowych studni, budowy dalszych zbiorniko-stawów. Z raportu sporządzonego w 1880 r. dowiadujemy się, że zapas wody w Wieliczce wystarczał zaledwie na 3 dni przyjmując po 2 litry na osobę i 6 litrów dla rogacizny i koni. Smak wody zmieniał się, trąciła mułem, rybami. W zależności od pory roku dochodziły inne „walory”. W ostatnich latach XX w.,

oprócz czterech zbiorników zasilanych wodą ze stawów lednickich, w mieście znajdowało się 26 studni publicznych i 10 prywatnych. Jakości wody nie dało się poprawić, sprawa trafiła nawet do Ministra Skarbu w Wiedniu. Nie pomogła dowożenie wody beczkowozami. Kopalnia nieustannie poszukiwała sposobu rozwiązania problemu.

Wtedy właśnie, po poszukiwaniach w 1900 r. odkryto dobrą wodę we wsi Bieżanów. Po wierceniach natrafiono na obfite źródła bardzo dobrej wody na głębokości ok 12 metrów. Zezwolenia na budowę ujęcia i rurociągu otrzymał Zarząd Salinarny w 1908 r. Budowę ujęcia i studnio powierzono firmie ze Lwowa, maszyny do stacji pomp i lewara ssącego wykonywała firma Zieleniewski. Zbudowano 4 studnie ujmujące o głębokości 11-13 metrów oraz jedną zbiorczą z piękną nadbudową (widoczna na zdjęciu). Po uzdatnieniu wody (musiano ją odżelazawiać) i przefiltrowaniu filtrem piaskowym, tłoczono ją do Wieliczki. Rurociąg miał średnicę 175 mm i długość 4,8 km. W budynkach ujęcia znajdowała się urządzenie uzdatniające, kotłownia, maszyny parowe i pompy tłoczne. Woda w Wieliczce trafiała do betonowego dużego zbiornika o dwóch odrębnych komorach.



„Studnia zbiorcza” – pamiątka po historycznym Wodociągu Salinarnym z początku XX w.

Problem wody dla kopalni został rozwiązany. Całość zadania zrealizowano w latach 1909-1911. Dla potrzeb zakładu nazwa „Wodociąg Salinarny”) zakupiono od gospodarzy w Bieżanowie dodatkowy grunt, w sumie 12,5 ha. Oprócz stacji pomp i maszynowni zbudowano także dom mieszkalny. Praktycznie od razu część kopalnianej wody przeznaczono dla mieszkańców. Kopalnia ofiarowywała na potrzeby miasta 4000 m3 wody rocznie. W przypadku większego zużycia, miasto uiszczalo stosowne opłaty. Po uruchomieniu nowej warzelnicy wody znowu zaczynało brakować, szczególnie w okresie letnim. Dla zaspokojenia potrzeb umowano wody deszczowe sprowadzając je do stawu w Parku Mickiewicza. Wspomnieć należy, że woda z Serafy, która przepływała przez Wieliczkę nie nadawała się do użytku. Była ścięciem niosącym wszelkie

odpady i nieczystości.

W latach 50. z ujęcia zaczęli korzystać także mieszkańcy Bieżanowa. Inwestycje zrealizowano przy udziale prężnie działającej Wspólnoty Gruntowej. Lata 90. przyniosły dalsze zmiany, ujęcie z przedsiębiorstwa państwowego tj. Wodociągów Krakowskich stało się gminnym, Wieliczki. Dziś ZGK w Wieliczce nie korzysta ze starej infrastruktury technicznej, nie ma śladów po historycznych maszynach, na części terenu powstał w Bieżanowie polder powodziowy. Budynek studni zbiorczej samotny, bez właściciela niszczeje. Taki ostaniec, świadek historii, wspaniałej myśli ludzkiej, techniki. Może warto go przywrócić do świetności?

Tekst i foto:  
Stanisław Kumon

## ZAPROSZENIE DO WSPÓŁPRACY

Redakcja miesięcznika lokalnego „Wiadomości” zaprasza do współpracy Osoby i Firmy, które – poprzez zamieszczenie reklam, ogłoszeń czy tekstów zleconych – zasponsorują stałą RUBRYKĘ HISTORYCZNĄ. Pismo ma tradycję od 1995 roku, jest bezpłatne, dostępne dla każdego, ukazuje się wyłącznie dzięki zamieszczaniu reklam i ogłoszeń.

Kontakt: wiadomosci.krakow@wp.pl



W pierwszej połowie XIX Wolne Miasto Kraków utraciło swoją rangę, blask oraz splendor. Podupadało na wszystkich polach i z wolna zamieniało się w zaniebane, szare, senne miasto, leżące gdzieś na peryferiach habsburskiego imperium.

W programie wycieczek po okolicach Krakowa była – modna wówczas – Wieliczka. Kopalnia Soli, licząca ponad 700 lat, już od końca XVIII wieku, stawała się atrakcją turystyczną. O tym, jak odbywało się zwiedzanie Wieliczki w I połowie XIX w. wiemy, m. in. z zapisków Klementyny Hoffmanowej. Możemy więc domniemywać, że Fryderyk Chopin i towarzyszące mu osoby doznawały podobnych lub nawet takich samych wrażeń i emocji.

[...] W przyjemnym, z pięciu osób złożonym towarzystwie, otrzymawszy od Dyrekcji górniczej pozwolenie i przewodnika, oświadczywszy nie chcemy iść schodami tylko na linie spuszczać się, poszliśmy do otworu kopalni, miejsca, które na szpę wygląda; w środku jest otwór w kształcie ogromnej studni, i nim zstępują robotnicy i ciekawie; zajrzawszy w tę ciemną głębinę, którą się ma przebyć, mimowolny dreszcz przechodzi; pióro podanego zapisania nazwiska swojego w księdze ku temu sporządzonej, drży z lekka w rękę, a długie płócienne koszule, w które oblekają podróżnych dla oszczędzenia sukien, zdają się być przypomnieniem ostatniego śmiertelnego ubioru.

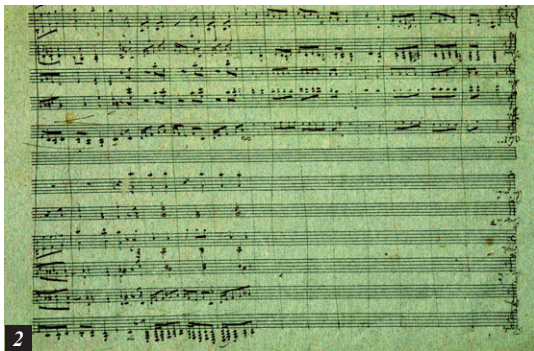
K. Hoffmanowa z Tańskich.

„Rozrywki dla dzieci. Opisy niektórych okolic Polski. Przejazdka w Krakowskie”

Młody Frycek z towarzyszami zjechali do kopalni w piątek – 24 lipca. Świadczą o tym pozostawione przez nich autografy w Księdze Gości Kopalni Soli.

Kraków, a właściwie Podgórze<sup>1</sup> dla młodych wycieczkowiczów było miejscem, z którego każdego poranka robili wypad w bliższe i dalsze okolice. Postanowili także wybrać się do Doliny Prądnika, która słynęła ze wspaniałych, zapierających dech w piersiach, widoków. Wycieczkę do Ojcowa zaplanowali na niedzielę, 26 lipca. Zwiedzi Ojców, Pieskową Skalę oraz grotty Czarną i Królewską (Łokietka). Można przypuszczać, że szczególnie Chopinowi zależało na zobaczeniu tych miejsc, które przecież tak mocno były związane z tematyką wystawianych w Warszawie; opery Elsnera „Król Łokietek” i baletu Kurpińskiego „Wesele w Ojcowie”.

Wszyscy uczestnicy wyprawy byli zachwyceni, chociaż – jak świadczą o tym ich zapiski – mocno zmęczeni i zmoknięci:



[...]Choćby dla niczego, to dla tej prawdziwej piękności Ojcowa, warto było zmoknąć...

A jaki miała przebieg ta dosyć dramatyczna ekspedycja, dowiadujemy się z listu Fryderyka Chopina do rodziców, napisanego bezpośrednio po przyjeździe do Wiednia, 1 sierpnia 1829 roku.

... Nim zacznę opisywać Wiedeń, powiem co się stało z Ojcowem. W niedzielę po obiedzie, najwzyszy sobie wózek czterokonnny krakowski za 4 talary, paradowaliśmy w nim jak najwyborniej. Minąwszy miasto i piękne okolice Krakowa, kazaliśmy naszemu woźnicy jechać prosto do Ojcowa, sądząc iż tam mieszka pan Indyk, chłop u którego wszyscy zwykle nocują, gdzie i panna Tańska nocowała także. Niestety chciało, że pan Indyk mieszka o milę od Ojcowa, a nasz woźnica nieświadomy drogi, wjechał w Prądnik rzeczkę, raczej przezczysty strumień, i nie można było znaleźć innej drogi, bo na prawo i lewo skały. Około godziny 9 tej wieczorem, spotkało nas tak koczujących i niewiedzących co czynić, jakichś dwóch ludzi: ci ulitowawszy się nad nami, podjęli się przewodniczyć. Az do Pana Indyka. Musieliśmy iść piechotę dobre pół mili, po rosie, pośród mnóstwa skał i ostrych kamieni. Często rzeczkę po okrągłych belkach potrzeba było

**FRYDERYK CHOPIN – ur. 22 lutego lub 1 marca 1810 r. w Żelazowej Woli, zm. 1849 r. w Paryżu – był w Krakowie i w Podgórzu. O tym opowiada pasjonujący artykuł Lucyny Bełtowskiej.**

## Podgórski popas młodego Frycka, czyli mało znany epizod z życia Fryderyka Chopina – cz. 2

przechodzić i to wszystko noc ciemną. Nareszcie po wielu trudach i kuksach, marudach, znaleźliśmy przecie do p. Indyka. Nie spodziewał się tak późno gości. Dał nam pokoik pod skałą, w domku umyślnie dla gości zbudowanym. Tam gdzie Pani Tańska stała! Każden więc z moich kolegów rozbiiera się i suszy przy ogniu roznieconym na kominku przez poczciwą panię Indykową. Ja tylko usiadłszy w kąci, mokry po kolana medytuję czy się rozbiierać i suszyć, czy nie: aż tu widzę jak pani Indykowa zbliża się do pobliskiej komory po pościel; tkniemy zbawiennym duchem idę za nią i spostrzegam na stole mnóstwo wełnianych czapek krakowskich. Czapki są podwójne, niby szlafmyce. Zdesperowany kupuję jedną za złoty, rozrynam na dwoje, zdejmuję buty owijam nogi a przywiązawszy dobrze, tym sposobem oswabdam się od niechybnego przeziębienia. Przybliżywszy się do kominka, napiłem się wina, naśmiałem z poczciwymi kolebusiami a tymczasem pani Indykowa posłała nam na ziemi, gdzieśmy się wybornie przespali...



3

Krótki pobyt Chopina w Krakowie znalazł, aczkolwiek niewielkie, to jednak emocjonalne podsumowanie: W liście do Tytusa Wojciechowskiego napisał:

[...] W wesolej kompanii, lubo trochę cudzej, zjechałem do Wiednia i jeżeli Kraków mnie zajął tak, że mało chwil na myślenie o domu i Tobie poświęcić mogłem, to Wiedeń tak mnie zaszalał, z-

durzył, omamił, że dwa tygodnie przeszedł siedząc bez listu z domu żadnej nie czułem tęsknoty...

Niestety, nigdy w Krakowie nie koncertował, bowiem pobyt, intensywny i obfitujący w przygody, był typowo turystyczny, chociaż zaowocował także muzycznie. W tym samym roku skomponował Rondo a la Krakowiak F-dur, na fortepian i orkiestrę<sup>2</sup>. Zadedykował go księżnie Annie z Sapiehów Czartoryskiej<sup>3</sup>, żonie Adama Jerzego Czartoryskiego, który był stryjem księcia Aleksandra – małżonka księżnej Marceliny z Radziwiłłów Czartoryskiej, najwerniejszej i jednej z najzdolniejszych uczennic Chopina.

To wielkie rondo koncertowe, po raz pierwszy publicznie, Chopin wykonał, 18 sierpnia 1829 roku, we Wiedniu.

Podsumowując, można pokusić się o stwierdzenie, że Kraków nie miał szczęścia do Chopina. Jednakże możemy znaleźć nici łączące miasto „dwojako”, a nawet „trojako” z genialnym kompozytorem i pianistą, mianowicie: młodzieńczą, wakacyjną wycieczką, osobą księżną Marceliny Czartoryskiej, jednej z najzdolniejszych i najwerniejszych uczennic mistrza Fryderyka, oraz pamiątkami po nim, jakie przechowywane są w Collegium Maius i Bibliotece Jagiellońskiej.

Księżna Marcelina z Radziwiłłów Czartoryska, o lat siedem młodsza od Chopina, była osobą niezwykłą; wszechstronnie wykształconą, wytworną, aczkolwiek skromną damą, mecenasem sztuki, wybitną i uznaną pianistką. Była także, nie tylko ulubioną uczennicą Chopina, ale również jego najwerniejszą przyjaciółką i niezawodną opiekunką. Kiedy zamieszkała w Paryżu, prowadziła salon artystyczny, w którym chętnie bywali, nie tylko wybitni przedstawiciele polskiej emigracji, ale również elita intelektualna Paryża. Tam też chętnie bywał i dawał koncerty Fryderyk Chopin.



4

W 1869 roku Marcelina i Aleksander Czartoryscy przenieśli się do Krakowa i – kupiwszy dawną rezydencję Justusa Decjusza<sup>4</sup>, willę w stylu włoskiego renesansu – osiedli tu na stałe. Podob-

nie jak w Paryżu, na Woli Justowskiej, księżna prowadziła dom otwarty, który szybko stał się pierwszym i najważniejszym krakowskim salonem. Marcelina była wybitną pianistką, jednak – z racji swojego urodzenia – nie mogła poświęcić się profesjonalnej karierze. Koncertowała więc charytatywnie w salonach oraz na dobroczynnych rautach i balach, w ten sposób przekazując, jak należy „grać Chopina”. Ci, którzy mieli szczęście i przyjemność słuchać gry samego mistrza, twierdzili, że nikt, jak tylko ona, najpiękniej, najwerniej oddaje jego styl i ducha.

Na zakończenie, zabawny drobiazg, przybliżający nam sylwetkę Chopina, jako młodego, pełnego życia, twórczej pasji człowieka, któremu nie obce były różnorodne przyjemności i radości dnia codziennego. W Collegium Maius, pomiędzy innymi pamiątkami po kompozytorze, znajduje się haft (herbaciane róże na turkusowo niebieskim tle) wykonany własnoręcznie przez George Sand, dla Fryderyka, jako pokrycie krzesła do fortepianu. Wiemy natomiast, że ulubionymi kwiatami Chopina były fiołki – nie róże.

Haftowała George Sand dla Chopina róże

Wszak uczucie między nimi takie duże

A ja fiołki wolę

Z kim innym swawolę

Wystukał jej Fryderyk na klawiaturze

Początkiem listopada, następnego 1830 roku, Fryderyk Chopin wyjechał w swoją kolejną zagraniczną podróż, jak się okazało ostatnią, bowiem nigdy już do ojczyzny nie powrócił.

Lucyna Bełtowska

Były starszy kustosz w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius, gdzie pełniła funkcję kierownika Działu Ikonografii i Dokumentacji Fotograficznej, była kuratorem wielu ekspozycji muzealnych (w tym ogólnokrajowych i międzynarodowych). Mieszka na os. Piaski Nowe, jest też poetką i malarką, ma także na koncie kilka indywidualnych wystaw swoich obrazów.

Przypisy:

We wszystkich cytatach zachowana jest oryginalna pisownia.

1. Prawobrzeżna dzielnica Krakowa, w latach 1784 – 1915, była samodzielnym – Wolnym Królewskim Miastem – Podgórze.

2. Autograf roboczy i wykonawczy partytury przechowywany jest w Bibliotece Fundacji XX Czartoryskich w Krakowie. Na stronie trzeciej znajduje się własnoręczna nota dedykacyjna Chopina.

3. Anna Zofia z Sapiehów Czartoryska (1799 – 1864), żona Adama Jerzego Czartoryskiego. Na emigracji związana była ze środowiskiem hotelu Lambert. Założyła Towarzystwo Dobroczynności Dam Polskich. Prowadziła również Instytut Pańien Polskich oraz przytułek „Dom św. Kazimierza”.

4. Justus Ludwik Decjusz (ok. 1485 – 1545), syn Jakuba, burmistrza Wissemburga. Po przybyciu do Krakowa, ok. 1508 r., ten błyskotliwy młody dyplomata w krótkim czasie zyskał uznanie wpływowych, bankierskich rodów miasta. Cieszył się przyjaźnią takich europejskich znakomitości, jak Erazm z Rotterdamu i Marcin Luter. W 1528 r. kupił Wolę Chełmską (obecnie Wola Justowska) i wybudował tam piękną, po dzień dzisiejszy charakterystyczną willę.

1. Francois Xawery Winterhalter; Portret Fryderyka Chopina, ołówek, sygn. 1 dat., „Paris 1847”, MUJ, fot. J. Kozina

2. Fryderyk Chopin, Rondo à la Krakowiak F – dur. op. 14, z 1829 r., MN, fot. J. Kozina

3. Gaetano Ferri, Portret Marceliny księżnej Czartoryskiej, ol. pl. 1852 r., fot. J. Kozina

4. Pudelko na cukierki Fryderyka Chopina, tektura, papier, Paryż, I poł. XIX w., MUJ, fot. J. Kozina

5. Haft techniką petit-point, wełna na białej kanwie, wykonany przez George Sand dla Chopina (pokrycie krzesła do fortepianu), MUJ, fot. J. Kozina

Od redaktora

## Trzy grosze

**ZACHLAMIANIE UMYSŁÓW.** Przed laty, gdy prowadziłem warsztaty dziennikarskie dla młodych, w ramach ćwiczeń zadawałem pytanie, co by dali na pierwszą stronę i dlaczego. Uczulałem, że nie powinniśmy epatować czytelnika złymi informacjami, wypadkami, nieszczęściami, skandalami czy plotkami. Od tego mogą być inne strony numeru, włącznie z z ostatnią. Że na wyróżnienie zasługują dobre wiadomości, sprawdzone, wzorowe przykłady. Tego (dla równowagi) kazałem im wyszukiwać na lokalnym podwórku. Mówiłem, że to ma znaczenie, że tym kształtuje się opinię publiczną, wskazywaniem rzeczy istotnych. Powtarzałem, że dziennikarz, redaktor i jego gazeta muszą się szanować, co przekłada się na szacunek do czytelnika. Przyszło mi to przypomnienie, gdy czytałem felieton Bernarda Margueritte „Jak Francja żegnała Johnny’ego Hallydaya” w tygodniku „Sieci”. A w nim taki passus: „Już w 1996 r. francuski socjolog Pierre Bourdieu zanotował w znakomitej książce o telewizji „Sur la television”, że wiadomości drugorzędne i sensacyjne coraz bardziej opanowują telewizję, zajmując czas, który mógłby być używany, aby powiedzieć coś innego. Autor daje do zrozumienia, że w tym szaleństwie jest metoda. Po prostu mamy do czynienia z polityką świadomego oglupiania społeczeństwa. (...) Kładąc nacisk na wiadomości drugorzędne, napelniając ten drogi cenny czas pustką, niczym lub prawie niczym, odrzucamy informacje istotne, które powinien posiadać obywatel, aby być w stanie korzystać ze swoich demokratycznych praw. (...) Oglupiać naród, aby sprzedać, oglupiać naród, aby rządzić (...)”. Niestety, widzimy to na każdym kroku. Jakis czas temu zakazano emitowania przekazów podkorowych tzn. takich, które wchłania mózg z pominięciem oka, choć wydaje mi się, że ten zakaz ominięto. W każdym razie gwałcenie umysłu przy pomocy szybkości przekazu, aby uniknąć jego analizowania, przeplatane biegunkami reklam – z pewnością przynosi oczekiwane

skutki. Redaktorzy wybierający i ustawiający wszelakie medialne przekazy, chodzą na sznurku wydawców, a ci...

**BABCIA I OSOBISTY INTERES.** O Babci już pisałem kilkakrotnie, jako o osobie niedzisiejszej, nieprzystającej i kontrowersyjnej. W okresie zimowym Babcia więcej czasu spędza przed telewizorem, a tam co rusz mówią o interesie publicznym, że – powołując się na niego – coś wolno lub nie wolno zrobić. Zaraz potem płyną jak z ryzostoka informacje o tym, że ten i ów prominentny decydent popełnił przestępstwo, kierując się interesem osobistym, a nawet rodzinnym, gdy przepisuje zagarnięte mienie na swoich najbliższych. „A to spryciarze!” – sarknęła Babcia i zapadła w popołudniową drzemkę. Do magistrackiego biura planowania Babcia dostała się po rynnę, przytrzymując się latającą laską. Przeleciała przez pokoje, dotarła do właściwej szafy, pociągnięciem laski wysypała wciśnięte segregatory. „Skaranie boskie, jaki mają bałagan!” – skomentowała. Zaczęła wyszukiwać alfabetycznie, odłożyła na bok kilka wybranych nazwisk. „Od nich trzeba zacząć” – zachichotała ponuro. Przeniosła się na miejską makietę. Wzięła kolorowe flamastry, grube i cienkie, różne kolory. „O temu tu, miłośnikowi betonu, poprowadzimy przez ogród trasę szybkiego ruchu. Niech się odwołuje, niech powalczy o swoje!” – zawyrokowała Babcia. „A ten tu...” – Babcia zmęczyła się miejskim planowaniem. „Ale na zakończenie niespodzianka, tylko dla wybranych, bo mam tego proszku zbyt mało” – mówiąc to Babcia wyleciała przez okno i wparowała do kilku mieszkań, a właściwie pięknych willi. Znalazła sypialnie, po czym temu i owemu wysypała coś na wystający przy chrapaniu język... Nazajutrz wybuchł skandal, wszystkie media bebnęły o tym od czasu pierwszej wypowiedzi publicznej znanego decydenta. W miarę jak mówił, wydłużał mu się język, wyglądało to śmiesznie i strasznie. Na domiar wszystkiego język publicznego klameczucha owijał się wokół nosa, który stanowił rosnącą podpórkę. „Co z tego wyniknie, jak to się skończy?” – zadawano sobie ze śmiechem pytania. Tylko Babcia знаła odpowiedź: „Pomidor”.

**KASTA OBROTNYCH.** Jak tu się obrócić zadem, aby do koryta trafić ryjem 😊

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

REKLAMA



## CLEAR-ALIGNER TWÓJ SPOSÓB NA PROSTE ZĘBY!

**Niewidoczne nakładki prostujące zęby Clear Aligner** – to skuteczna i precyzyjna metoda korygowania wad zgryzu poprzez noszenie przezroczystych nakładek na zęby, które nie powodują niedogodności i dyskomfortu związanego z ich codziennym użytkowaniem. Coraz więcej pacjentów decyduje się właśnie na tą formę leczenia ortodontycznego głównie z uwagi na zauważalne pozytywne efekty prostowania zębów oraz komfort noszenia. Nowoczesne technologie wykonania tych nakładek sprawiają, że jest to forma bardzo precyzyjnego i bezpiecznego leczenia. Wykonanie nakładek z miękkiego materiału, bez elementów metalowych sprawia wygodę w ich noszeniu a także nie sprawia uczucia bólu i gniecienia w jamie ustnej. Wygodę zapewnia również ich łatwe zdejmowanie np. chcąc spożyć posiłek.

Kolejnym istotnym i ważnym pozytywnym aspektem nakładek jest utrzymanie ich higieny – bardzo łatwo się je czyści. Idealne dopasowanie ich do zębów pacjenta sprawia, że możemy śmiać się, uśmiechać i rozmawiać bez przeszkód. Czas leczenia tą specjalistyczną metodą jest skrócony do minimum. Natomiast sam proces leczenia zaczyna się od precyzyjnej konsultacji z lekarzem prowadzącym, który ocenia układ i wadę naszego zgryzu, stawia odpowiednią diagnozę a także ocenia koszt i czas trwania leczenia. Następnie z pacjentem ustalany jest indywidualny plan leczenia tzn. szacujemy efekty leczenia oraz pobieramy wycisk. Na tym etapie lekarz zleca wykonanie nakładek w specjalistycznym laboratorium.

Po tym czasie pacjent powinien odebrać wykonane nakładki i nosić je możliwie jak najdłużej w ciągu dnia ale i również w nocy aby osiągnąć jak najlepsze efekty leczenia. Co kilka tygodni pacjent powinien zgłaszać się do lekarza prowadzącego po nowy zestaw nakładek aby precyzyjnie korygować dalsze postępy leczenia.

Kolejne zestawy nakładek wykonuje się po to aby coraz bardziej uskutecznić leczenie oraz co ważniejsze je przyspieszać w celu uwidocznienia efektów noszenia nakładek.

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA KONSULTACJE DO NASZEGO GABINETU!**

Centrum Stomatologii Estetycznej i Implantologii Dentamax  
ul. Nowosądecka 46, 30-683 Kraków

Godziny otwarcia: Pn. – Pt. 8:00 – 22:00 Sob. 8:00 – 15:00

Rejestracja: +48 883 699 007 lub (12) 307 05 97

Zajrzyj na naszą stronę internetową: [www.dentamax.com.pl](http://www.dentamax.com.pl)



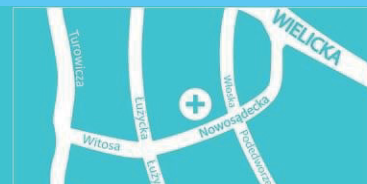
## WYKORZYSTANIE KWASU HIALURONOWEGO W NOWOCZESNEJ MEDYCYNIE ESTETYCZNEJ

Nasz organizm sam produkuje kwas hialuronowy – najwięcej mamy go w okresie niemowlęcym, ale około 40. roku życia ilość tego kwasu w skórze jest już o połowę mniejsza. Dlatego wiele odmładzających i rewitalizujących zabiegów polega na uzupełnianiu niedoboru kwasu hialuronowego w skórze. W medycynie estetycznej kwas hialuronowy wykorzystuje się do:

- wypełnienia bruzd i zmarszczek,
  - modelowania twarzy i przywracania jej właściwych proporcji,
  - modelowania nosa, ust i linii żuchwy,
  - podniesienia linii brwi,
  - niwelowania cieni pod oczami,
  - uzupełniania ubytków podściółki tłuszczowej w tzw. dolinie łez pod oczami,
  - wypełnienia bruzd nosowo-wargowych i "linii marionetki" biegnących w dół od kąćków ust,
  - odmłodzenie skóry na szyi, dekolcie, dłoniach i łokciach,
- Kwas hialuronowy jest bezpieczną substancją, a odpowiednio użyty może znacząco poprawić wygląd osoby, która zdecyduje się na wykonanie zabiegu z jego użyciem. Naukowe badania potwierdzają, że kwas hialuronowy posiada silnie działanie rewitalizujące i odbudowujące skórę.

**Serdecznie zapraszamy do Studia Kosmetologii i Laseroterapii Dermamax na zabiegi wypełniające zmarszczki oraz rewitalizujące skórę kwasem hialuronowym już od 500 zł za wybraną okolicę!**

ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ INTERNETOWĄ  
[WWW.DERMAMAX.PL](http://WWW.DERMAMAX.PL)



Studio Kosmetologii, Medycyny Estetycznej i Laseroterapii Dermamax,  
ul. Nowosądecka 46, 30-683 Kraków  
Rejestracja: 883-599-007  
Godziny otwarcia: Pon – Pt: 8 – 20, Sob: 8-15

„WIADOMOŚCI”: 30-693 Kraków, ul. Urwana 10 m 2, tel. kom. 504 853 960, e-mail: [wiadomosci.krakow@wp.pl](mailto:wiadomosci.krakow@wp.pl), [www.wiadomoscipodgorze.pl](http://www.wiadomoscipodgorze.pl)  
Redaktor naczelny: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Barbara Bączek, Elżbieta Ćwik, Izabela Czosnyka, Krzysztof Duliński, Maria Fortuna-Sudor, Krzysztof Janik.  
Redaktor techniczny: Jarosław Jagła, Wojciech Jelonek. Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. Nakład: 9 000 egz. bezpłatnych.  
Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105